

TRANSMUTACJE. Festiwal Korespondencji Sztuk 2020

Najciekawsze okazuje się to, co pomiędzy. obszar przejściowy, ukazujący się tylko na moment. Moment wahania pomiędzy performatywnością gestu, a (pozorną) stałością obiektu. A może „od... do...” to tylko, wynikająca z językowych przyzwyczajęń, gra słów? Może nie ma żadnego pomiędzy? Może mamy do czynienia z nieustającymi i niedającymi się wyodrębnić procesami przepływów? (Marcin OLEJNICZAK)

TRANSMUTACJE

W latach 90. ubiegłego wieku, niemiecki filozof Wolfgang Welsch, przy okazji formułowanych przez siebie koncepcji „rozumu transwersalnego” oraz „transkulturowości” przypominał o podwójnym pokładzie znaczeniowym przedrostka „trans”. Z jednej strony „trans” oznacza wyjście poza, transgresję, przekroczenie. Z drugiej zaś odnosi się do tego, co poprzeczne, implikuje przejście od płaszczyzny wertykalnej do horyzontalnej. W tym kontekście rozum transwersalny odnajduje się w przejściach raczej, niż w statycznym zakorzenieniu. Dla Welscha oznaczało to, między innymi, „odejście od hipertroficznej pewności siebie”¹. Rozum – w obliczu dokonującej się na każdym polu działalności człowieka pluralizacji – przestaje być współcześnie metanarzędziem umożliwiającym odtworzenie całościowego, zdystansowanego, bezwzględnie obowiązującego obrazu świata, stając się busolą wskazującą rozmaite przejścia pomiędzy różnymi obszarami racjonalności, które stara się ze sobą połączyć. Połączenie niezmiennie już jednak możliwe nie jest. Żadna, dokonana przez współczesny rozum, synteza nie jest ostateczna. Jedną z konsekwencji utraty pewności dotyczącej istnienia całości jest uznanie nieładu za stan, który trzeba na nowo oswoić. Welsch pisze: „Rozum transwersalny sam się angażuje w nieład. Zamiast odwracać się od niego czy po prostu jakoś sobie z nim radzić, rozum transwersalny stara się myśleć z nim. W pogmatwanej sytuacji tylko rozum transwersalny daje jakąś orientację. Pokazuje, jak w sposób pewny poruszać się po chwiejnych fundamentach i w samym środku nieładu”².

W sposobach działania rozumu transwersalnego chcielibyśmy podkreślić jego umiejętności do tworzenia różnego rodzaju mutacji – przekształceń, przeobrażeń, przekierowań i zwrócić uwagę na estetyczny aspekt tych praktyk. Radząc sobie ze światem, ścierając się z różnymi stanami nieładu dokonujemy przekształceń nie tylko w sferach racjonalności ale także w kontekstach estetycznych wspieranych przez różne strategie artystyczne. Chcielibyśmy zatem zapytać o to, jak w kontekście współczesnych procesów pluralizacyjnych radzi sobie artysta. Nie chodzi nam jednak o granice czy też marginesy obszarów już poznanych ale o namysł nad nowymi sferami wytwarzanymi poprzez mutacje różnych porządków, które są dla nas współcześnie terytoriami indywidualnych i grupowych doświadczeń. Jakie nowe terytoria wytwarzane są przez współczesne praktyki artystyczne? W jaki sposób zastane praktyki artystyczne podlegają mutacjom i przekształceniom w obliczu aktualnych przemian? Jak, w kontekście sztuki, realizuje się opisywany na przełomie XIX i XX wieku przez holenderskiego botanika i genetyka Hugo de Vriesa proces mutacji, czyli zmiana zapisu informacji genetycznej w DNA organizmu?³ Czy sztuka posiada swoje, podlegające mutacjom, DNA? Czym jest DNA sztuki, a także jakie są dna sztuki, do których sięgają współcześni artyści, by przekształcać je w imię nowych powiązań i przejść? Przejść transwersalnych, a więc transgresywnych i poprzecznych.

Pytania to abstrakcyjne i trudno zweryfikować sposoby ich realizacji, dlatego też chcielibyśmy, aby „trasmutacje” jako wydarzenie cykliczne (o niezakładanym przedziale czasowym) odbywały się w różnych instytucjach sztuki i kuratorowane były przez osoby każdorazowo przekształcające, mutujące wyjściową ideę. Efektem mógłby być w takim przypadku, tak jak to chciał niegdyś Jean-François Lyotard w kontekście przygotowywanej przez siebie wystawy *Les Immatériaux*,

warsztat rozbieżności, a nie muzeum zgody tak, „by ten warsztat rozbieżności stał się laboratorium sporu i różnicy”⁴. By osiągnąć tak założony cel chcielibyśmy zaprosić artystów wywodzących się z różnych ośrodków akademickich, a także tych nie związanych ze sztuką akademicką, którzy w swej twórczości posługują się różnymi mediami, a przede wszystkim dokonują pomiędzy nimi przejść mogących stanowić przyczynek do nowych mutacji. (Tomasz MISIAK)

uczestnicy:

dr Michał Bałdyga / Bielsko PL

dr hab. Adam Czech / Gliwice PL

PLAŻA ZACHODNIA Maciek Jaciuk / Kołobrzeg PL

<https://www.facebook.com/plazachodnia/>

dr hab. Stefan Lechwar / Bytom PL

Diana Lisiecka / Poznań PL

Natalia Lisova / Kijów UA

THE KISSINGER TWINS Katarzyna Kifert i Dawid Marcinkowski / Londyn UK

<https://www.facebook.com/thekissingertwins/>

Piotr Kumor / Tychy PL

dr Kowalczyk Wojciech / Bydgoszcz PL

dr hab. Krzysztof Kula / Katowice PL

SHLAGART dr Joanna Małecka / Łódź PL

<https://www.facebook.com/SHLAGART/>

dr hab. Tomasz Misiak / Poznań PL

dr hab. Adam Molenda / Cieszyn PL

dr Adam Nowaczyk / Poznań PL

Przemysław Obarski / Bełchatów PL

Marcin Olejniczak / Konin PL

dr hab. Mikołaj Poliński / Poznań PL

Prosta Natalia Reszka / Nowe Miasto Lubawskie PL

Misha Shimomura / Mie JPN

dr Yaryna Shumska / Lwów UA

Karina Ska / Warszawa PL

prof. Marian Stępak / Toruń PL

BIOMATERIA STUDIO Maria Subczyńska i Siergiej Kanarski / Trójmiasto PL – Krym UA

<https://www.facebook.com/biomateriastudio/>

dr hab. Tomasz Tobolewski / Zabrze PL

dr Tomasz Właźlak / Toruń PL

Anna Zawadzka / Łódź PL

kuratorzy: Tomasz Misiak i Marcin Olejniczak

koordynatorzy: Przemysław Obarski i Adam Nowaczyk

patronat: Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu, Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa

organizator: Fundacja ArtDyvizjon

współorganizatorzy: Galeria Arterier i Muzeum Regionalne w Bełchatowie

patronat medialny: TVP3 Łódź

TRANSMUTACJE. Festiwal Korespondencji Sztuk 2020

wernisaż: 30.08.2020, godz. 18.30, Muzeum Regionalne w Bełchatowie

prezentacja: 30.08.2020 - 13.09.2020, Muzeum Regionalne i Galeria Arterier w Bełchatowie

